

## PRZEŚLADOWANIA

# Życie chrześcijan zagrożone

**Wyznawcy Chrystusa prze-trwali w Syrii trzynaście lat wojny, teraz ich życie jest zagrożone z powodu czystek organizowanych przez zwolenników nowych władz.**

Na syryjskim wybrzeżu zwolennicy aktualnego rządu Ahmada asz-Szary dokonali masakry na mniejszości Alawitów, którzy oskarżeni zostali o wierność obalonemu reżimowi Baszszara al-Asada. Bojówki nowego rządu przeprowadziły liczne egzekucje, twierdząc, że w ten sposób uniemożliwiły wybuch antypaństwowego powstania. Jak informuje włoska edycja portalu Vatican News, zamordowano około 1300 osób, głównie mężczyzn, choć ofiarami były również kobiety i dzieci.

W ramach tej akcji zginęła też grupa chrześcijan podejrzewana o udział w antyrządowym spisku. Wikariusz apostołski w Aleppo, ks. bp Hanna Jallouf OFM, wskazał, że po stronie rządu asz-Szary nie wystąpiła regularna armia syryjska, ale bojówki, dlatego na razie nie można mówić o wybuchu wojny domowej. Biskup nie traci nadziei, że uda się zapewnić chrześcijanom spokojne życie i powstrzymać prześladowania.

– Sytuacja chrześcijan i wszystkich mniejszości w Syrii jest coraz bardziej niepewna. Podczas dostarczania pomocy chrześcijańskim rodzinom rozmawiałem z matkami bojącymi się publicznie pokazywać. Obawiają się o życie swoich synów. Często nie wiedzą nawet, gdzie oni się ukrywają. W czasie rządów Baszszara al-Asada organizowali się w grupy broniące przed muzułmańskim ekstremizmem, a dziś są oskarżani o brak lojalności wobec nowych władz – zaznacza w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” ks. prof. Waldemar Cisko, inicjator i dyrektor Fundacji Przyjaciół Misji. – W miastach, zarówno w Aleppo, jak i w Damaszku, jest bezpiecznie. Natomiast w mniejszych miejscowościach nie jest stabilnie, a nawet nie wiadomo, w czyich rękach znajduje się władza. Do głosu dochodzą zemsta i niechęć wobec mniejszości. Panuje bieda, niepewność i strach przed prześladowaniami – relacjonuje.

Nasz rozmówca opowiada, że bieda jest coraz większa, brakuje miejsc pracy, a jak już są, to zarobki są zbyt małe, by przeżyć. – W Syrii nawet pracownicy państwowych urzędów i administracji nie otrzymują od kilku miesięcy wynagrodze-

nia. Oni po prostu nie mają z czego się utrzymać – wyjaśnia ks. prof. Waldemar Cisko. – W ludziach rodzi się frustracja, którą społeczeństwo chce wyładować na mniejszościach, na chrześcijanach – ostrzega.

Chrześcijanie starają się robić wszystko, aby nie utożsamiano ich z antyrządowymi kolaborantami. – To jest trudne, ponieważ dla muzułmanów chrześcijaństwo rodzi proste skojarzenie z cywilizacją Zachodu. Dla nich to jest cywilizacja wroga i dlatego wyznawcy Chrystusa są pierwsi w kolejce do tego, żeby z byle powodu zostali oskarżeni o zdradę i aby stali się obiektem ataków i agresji – podkreśla dyrektor Fundacji Przyjaciół Misji.

Pomimo tych trudnych realiów syryjscy chrześcijanie pragną zostać w swoich domach. Polacy im w tym pomagają i dodają nadziei.

– Z Fundacją Przyjaciół Misji dostarczyliśmy dwie transze pomocy do Syrii. Nasi bracia w wierze modlą się za nas z wdzięcznością i dziękują nam. Oni mówią wprost, że dzięki Polakom nie zamierzali w zimowe noce, że my daliśmy im jeść i że bez naszego wsparcia byłoby im bardzo trudno – akcentuje nasz rozmówca.



Pomoc prześladowanym w Syrii chrześcijanom wiąże się z dawaniem im nadziei na lepszą przyszłość. To robią ks. prof. Waldemar Cisko i Fundacja Przyjaciół Misji, przekazując dzieciom plecaki i przybory szkolne

Nadzieja jednak skierowana jest w przyszłość, bo to od tego, jaką rolę w społeczeństwie odegrają chrześcijanie, zależy, czy ich sytuacja się poprawi. Wielu rodzin nie stać na edukację swoich dzieci, a gdy mają wybrać, czy kupić żywność czy zeszyty i przybory szkolne, to wygrywa to pierwsze. Dlatego Fundacja Przyjaciół Misji organizuje akcję „Książka zamiast karabinu”.

– Chcemy dać dzieciom książki, zamiast zostawiać je z pustymi rękami, w które ktoś inny poda karabin. W Syrii tysiące dzieci pozostaje poza systemem szkolnym. Dlatego przekazujemy im w pełni wyposażone plecaki, które są wyprawką na jeden rok szkolny. Wyposażenie takiego plecaka dla jednego dziecka kosztuje 150 zł. Jest to szansa na naukę i rozwój. Kwota ta została ustalona we współpracy z nauczycielami i z partnerami naszej

Fundacji na miejscu. Całość wyposażenia pochodzi z zakupów u lokalnych firm, które tym samym wspieramy, pomagając rozwijać gospodarkę regionu – zwraca uwagę ks. prof. Waldemar Cisko.

Ta forma wsparcia to gest solidarności, nadzieja na wykształcenie, na pracę i lepszą przyszłość. Edukacja daje szansę na wyższą pozycję społeczną i ma wpływ na realne przeciwstawienie się prześladowaniom. W aktualnym kontekście ta pomoc pozwala syryjskim chrześcijanom pozostać w swojej ojczyźnie i w miarę normalnie żyć.

– Módlmy się o pokój w Syrii i stabilizację sytuacji. Prośmy niebo, aby nie doszło do eskalacji prześladowań i aby ustały te obecne. Tam żyją nasi bracia, którzy tak jak my pragną zostać w swoich domach – apeluje ks. prof. Waldemar Cisko. ■

Krzysztof Gajkowski

## NOWENNA do św. JÓZEFA

w intencji pokoju i poszanowania życia ludzkiego



10-18 marca 2025 r.

Przed uroczystością św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny (19 marca)

### DZIEŃ ÓSMY – 17 MARCA

**Modlitwa św. Jana Pawła II**  
Święty Józefie, najczystszy, troskliwy obrońco Chrystusa i Opiekunie dziewic, czuwaj nad dziećmi i młodzieżą, aby z czystym i wolnym sercem szli za głosem powołania.

Wzorce pracujących, spraw, by wszelka praca spełniana była rzetelnie i w warunkach godnych człowieka.

Pociecho nieszczęśliwych, nadziejo chorych, wskaż cierpiącym ogromną wartość zbawczą ich ofiary.

Patronie umierających, naucz sztuki umierania dla siebie na co dzień, aby zawsze być gotowym na radosny powrót do domu Ojca.

Postrachu duchów ciemności, oddal grozę wojny, zła i nienawiści. Opiekunie Kościoła Świętego, Tobie oddaję cały Kościół. Amen.

### Rozważanie

Józef, Oblubieniec Maryi Dziewicy, przybrany Ojciec Jej Syna, nie był kapłanem, ale miał udział w kapłaństwie powszechnym wiernych. A ponieważ jako Ojciec i Opiekun

Jezusa mógł trzymać Go i nosić na swoich rękach, dlatego kapłani zwracają się do Józefa z gorącą prośbą o to, żeby mogli z taką czcią i z taką miłością sprawować Eucharystyczną Ofiarę, z jaką On spełniał swoją misję przybranego Ojca Syna Bożego. Te ręce, które dotykają Ciała eucharystycznego Chrystusa, pragną wyjednać u św. Józefa łaskę takiej czystości i takiej czci, jaką ten święty Cieśla z Nazaretu okazywał swojemu przybranemu Synowi.

Jan Paweł II, z homilii w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 1997 r.

**Święty Józefie, który za-służyłeś na to, by dotykać i nosić z szacunkiem w swych rękach jednorodzonego Syna Bożego, zrodzonego z Dziewicy Maryi, prosimy Cię za wszystkich kapłanów, aby jak Ty mieli łaskę służyć przy ołtarzach Boga w czystości serca i niewinności postępowania.**

Ojciec nasz..., Zdrowaś, Maryjo..., Chwała Ojcu...

### Modlitwa Papieża Leona XIII

Do Ciebie, Święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twoją opiekę. Przez miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą Bogarodzicą i przez ojcowską Twą troskliwość, którą otacza-  
łeś Dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dzie-

dzictwo, które Jezus Chrystus nabył Krwią swoją, i swoim potężnym wstawiennictwem dopomóż nam w naszych potrzebach.

Opatrnościowy Stróżu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddal od nas, Ukochany Ojciec, wszelką zarazę błędów i zepsucia.

Potężny nasz Wyzwawco, przybądź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności. A jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i od wszelkich przeciwności.

Otoczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Twoją pomocą wsparci mogli żyć świętobliwie, umrzeć pobożnie i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie. Amen.